

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 28 września 2018 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XIII GC 2982/17, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwa o zapłatę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko N. F., K. S., M. G. i P. G..**

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Od dnia 25 maja 2012 roku (29 czerwca 2012 roku – wpis do KRS) funkcję prezesa i zarazem jedynego członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. pełnili kolejno:

- 1) M. G. (29.06.2012 r. – 4.06.2013 r. wpis do KRS, 25.05.2012 r. – 30.03.2013 r. według oświadczenia);
- 2) N. F. (4.06.2013 r. – 25.07.2013 r. wpis do KRS, od 11.04.2013 r. – według oświadczenia);
- 3) K. S. (25.07.2013 r. – 15.01.2014 r. według danych KRS, do 3.12.2014 według oświadczenia)
- 4) P. G. (od 3.12.2014 r. – 17.06.2015 r., wpis w KRS - 15.01.2014 r.)

Na dzień 28 lutego 2013 roku majątek spółki (...) obejmował aktywa o wartości 7.954.128,86 zł, przy czym wartość środków trwałych (w tym nieruchomości) spółki wynosiła 1.482.525,13 zł, zaś środki pieniężne, jakimi dysponowała spółka, wynosiły 168.609,49 zł. Wierzytelności spółki z tytułu pożyczek opiewały na kwotę 4.250.517,30 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 października 2013 roku, sygnatura akt XIII GNc 3563/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi nakazał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., aby zapłaciła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 8.614,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 1) 4.108,21 zł od dnia 20 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- 2) 2.054,10 zł od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- 3) 912,02 zł od dnia 14 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 4) 1.540,58 zł od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 1.292 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu albo wniosłu w tymże terminie sprzeciw.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nadał klauzulę wykonalności na powyższy nakaz zapłaty z zaznaczeniem, że podlega on wykonaniu jako prawomocny. Jednocześnie zasądził od (...)sp. z o.o. w Ł. na rzecz (...) sp. z o.o. w Ł. kwotę 66 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego.

Od dnia 15 stycznia 2014 roku (...) sp. z o.o. posiadała dwa adresy w Ł. – ul. (...) (adres rejestracyjny) oraz ul. (...) (...) (...) (adres administracyjny – adres prowadzenia rachunkowości).

W dniu 2 marca 2015 roku (...) sp. z o.o. w Ł. złożyła wniosek do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przasnyszu P. W. o wszczęcie egzekucji przeciw (...) sp. z o.o. w Ł. na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty z dnia 23 października 2013 roku sygnatura akt XIII GNc 3563/13. Wierzyciel nie wskazał we wniosku żadnego konkretnego majątku dłużnej spółki, z którego żądał egzekucji, wymieniając jedynie ogólnie rodzaj składników majątkowych, których miałyby dotyczyć egzekucja (wynagrodzenie za pracę, nieruchomości, ruchomości, rachunki

bankowe, nadpłaty podatkowe, inne wszelki wierzytelności i prawa majątkowe). Nie złożył również oświadczenia w trybie art. 797<sup>(1)</sup> k.p.c. o zleceniu poszukiwania majątku dłużnika.

Pismem z dnia 3 marca 2015 roku komornik zawiadomił (...) sp. z o.o. o wszczęciu postępowania egzekucyjnego oraz wezwał do dobrowolnej spłaty zadłużenia, wysyłając zawiadomienie i wezwanie na adres ul. (...), (...)-(...) Ł., które zostały doręczone przez awizo w dniu 24 marca 2015 roku. Jednocześnie komornik dokonał zajęcia wierzytelności przysługujących dłużnej spółce względem Naczelnika Urzędu Skarbowego dla Ł.. W dniu 12 marca 2015 roku komornik zwrócił się do MSWiA o udostępnienie danych z Centralnej Ewidencji Pojazdów oraz do Naczelnika Urzędu Skarbowego o udostępnienie danych z rejestrów podatkowych dotyczących dłużnej spółki. W dniu 16 kwietnia 2015 r. komornik dokonał zajęcia rachunków bankowych dłużnej spółki. W dniu 17 marca 2016 roku komornik podjął działania terenowe, na podstawie których ustalono, że w marcu 2016 roku spółka ostatecznie zakończyła działalność gospodarczą, która już wcześniej była zawieszona. Na skutek wniosku wierzyciela z dnia 18 kwietnia 2016 roku komornik postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 roku zawiesił postępowanie.

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2016 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Przasnyszu P. W. umorzył postępowanie egzekucyjne w trybie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Powyższą decyzję uzasadnił tym, że bezskuteczna okazała się egzekucja skierowana do następujących składników majątkowych: wierzytelności w Urzędzie Skarbowym (brak nadpłat), rachunków bankowych (brak środków na koncie i występują liczne zbiegi), nieruchomości (nie ustalono w księgach wieczystych), ruchomości (nie figuruje jako właściciel pojazdów mechanicznych w bazie CEPiK), a czynności terenowe pod adresami: Ł., ul. (...), Ł., ul. (...) i Ł., ul. (...) (...)(...) wykazały, że spółka nie prowadzi działalności gospodarczej i nie funkcjonuje, a nadto dłużnik nie złożył żadnych wyjaśnień na wezwanie w trybie art. 801 k.p.c. i nie odbierał korespondencji, zaś z informacji uzyskanych w Urzędzie Skarbowym wynika, że brak jest danych wskazujących na uzyskanie przez dłużną spółkę majątku lub dochodu podlegającego opodatkowaniu.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nr (...) z dnia 16 grudnia 2015 roku wspólnicy podjęli decyzję o rozwiązaniu spółki po przeprowadzeniu likwidacji.

Po podjęciu uchwały o rozwiązaniu spółki, w grudniu 2015 roku likwidatorem spółki (...) został jej dotychczasowy prezes zarządu – P. M.. W momencie objęcia przez P. M. funkcji likwidatora spółki (...) (...), spółka ta nie posiadała żadnego majątku trwałego ani środków pieniężnych. Jedynymi składnikami majątku spółki były wierzytelności wobec kontrahentów o wartości rzędu kilku milionów złotych. W grudniu 2015 roku w Monitorze Gospodarczym została ogłoszona (...) spółki (...). Na skutek ogłoszenia do likwidatora zgłosili się liczni wierzyciele. Spółka (...) ani (...) sp. z o.o. nie zgłosiły żadnej wierzytelności ani w określonym trzymiesięcznym terminie od ogłoszenia, ani w późniejszym czasie. Likwidator nie odnotował także zgłoszenia wierzytelności przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przasnyszu P. W..

W 2017 roku jedna z wierzytelności spółki (...) została sprzedana po wystawieniu jej na aukcji internetowej za 300.000 zł. Uzyskana kwota pozwoliła na zaspokojenie w całości wszystkich wierzycieli, którzy do tamtego czasu zgłosili swoje wierzytelności likwidatorowi.

Na mocy umowy cesji z dnia 19 maja 2017 roku (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zbyła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przysługującą jej w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wierzytelność stwierdzoną prawomocnym nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 3 marca 2014 roku zaopatrzonym w klauzulę wykonalności wraz z kosztami postępowania procesowego, klauzulowego i egzekucyjnego.

Pismem z dnia 19 maja 2017 roku nadanym dnia 22 maja 2017 roku spółka (...) zawiadomiła spółkę (...) o dokonanej cesji wierzytelności.

Opierając się na tych ustaleniach Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwa w żadnej z połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw nie zasługiwały na uwzględnienie.

Podstawą roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową we wszystkich sprawach jest przepis art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Bezskuteczność egzekucji jest jedyną pozytywną przesłanką odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a tym samym jedyną, której spełnienie powinien wykazać wierzyciel. Pomimo zaistnienia okoliczności wskazanej w paragrafie pierwszym powołanego artykułu (bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce) członek zarządu może się zwolnić od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jeżeli wykażą, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 k.s.h.).

Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie nie została wykazana zasadnicza i konieczna przesłanka przypisania pozwanym prezesom zarządu dłużnej spółki odpowiedzialności za zobowiązania spółki, a mianowicie przesłanka bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Na dowód zaistnienia stanu bezskuteczności egzekucji zostało przedłożone jedynie postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Co prawda przyjmuje się w orzecznictwie, że takie postanowienie jest wystarczające do wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji, jednak po pierwsze nie jest to dowód niepodważalny, a po drugie nie może on być traktowany formalnie. Przedmiotowe postanowienie jest jedynie dowodem dla wykazania doniosłej prawnie okoliczności w postaci niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności z uwagi na brak składników majątkowych, z których mogłaby być prowadzona egzekucja. W literaturze podnosi się, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji albo powinno wskazywać już w swej treści, że egzekucja została skierowana do całego majątku dłużnika, albo powinno zostać przedłożone łącznie z wnioskiem o wszczęcie egzekucji, aby możliwe było ustalenie, czego egzekucja dotyczyła i jaki był jej zakres. Jeżeli bowiem omawiane postanowienie ma być dowodem bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce w rozumieniu art. 299 § 1 k.s.h., to powinno dotyczyć egzekucji skierowanej do całego majątku dłużnika. Postępowanie egzekucyjne może bowiem zostać umorzone z uwagi na jego bezskuteczność, pomimo istnienia realnego majątku dłużnika, do którego egzekucja nie została skierowana. Jeżeli zatem postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego ma być dowodem na brak możliwości wyegzekwowania od dłużnika majątku, to musi ono zapaść w postępowaniu dotyczącym całego majątku dłużnika. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., II CKN 628/98 (nie publ.) i z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01.). W wyroku z dnia 20 października 2005 r., II CK 152/05 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanka odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki w postaci bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce oznacza bezskuteczność egzekucji z całego majątku spółki, bowiem jeżeli spółka posiada majątek, z którego może być zaspokojone roszczenie wierzyciela, nie zachodzi potrzeba subsydiarnego zaspokajania się wierzyciela z majątku członka zarządu spółki.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że egzekucja prowadzona przeciwko dłużnej spółce przez komornika sądowego P. W. nie objęła całego majątku spółki. We wniosku o wszczęcie egzekucji brak było wyraźnego zlecenia poszukiwania majątku dłużnika. Egzekucja i poszukiwanie majątku zostało wobec tego skierowane do następujących składników majątkowych: wierzytelności względem Urzędu Skarbowego, rachunków bankowych, pojazdów mechanicznych, nieruchomości – i jedynie w tym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. Tymczasem, jedynymi składnikami majątku dłużnej spółki w czasie trwania przedmiotowego postępowania egzekucyjnego były wierzytelności wobec jej kontrahentów. Spółka posiadała znacznej wartości (rzędu kilku milionów złotych) wierzytelności jeszcze w dacie wszczęcia egzekucji, jak również na chwilę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie

takie wierzytelności istniały (likwidacja się nie zakończyła). Zatem egzekucja okazała się bezskuteczna nie z powodu braku majątku dłużnej spółki, lecz z tej przyczyny, że została skierowana do niewłaściwych składników majątkowych.

Nie została zatem spełniona przesłanka bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 § 1 k.s.h., przez co w całości bezzasadne jest roszczenie o zapłatę zobowiązań dłużnej spółki skierowane do byłych członków jej zarządu. Tym samym każde z wytoczonych powództw o zapłatę poszczególnych kwot tytułem części z należności przysługującej stronie powodowej od dłużnej spółki było bezzasadne.

Mając na względzie, że w niniejszej sprawie nie została spełniona przesłanka bezskuteczności egzekucji, Sąd Rejonowy nie badał przesłanek zwolnienia się z odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez pozwanych na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

***Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., zaskarżając go w całości.***

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła

I. naruszenie norm prawa procesowego, to jest:

a. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego rzutuający na wydany wyrok oraz wadliwą jego ocenę i uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający do uwzględnienia powództw w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy prowadzi do odmiennych wniosków oraz poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego polegającą na bezwarunkowym przyjęciu słuszności i prawdziwości zeznań świadka - likwidatora dłużnej spółki oraz pozwanych w sytuacji, gdy świadek ten oraz pozwani jednoznacznie potwierdzają, że dłużna spółka nie posiada jakiegokolwiek majątku, ma wątpliwe wierzytelności, a jej sytuacja finansowa w chwili otwarcia likwidacji była trudna, co potwierdza także przesłankę bezskuteczności egzekucji. Zważywszy również na okoliczność, że likwidator nie dopełnił ciężących na nim obowiązków związanych z postępowaniem likwidacyjnym i dokonywał spłaty wierzycieli w sposób wybiórczy, niczym nieuzasadniony, podczas gdy tworząc listę wierzycieli w przypadku niezaspokojenia ich wszystkich winien sporną kwotę pozostawić na rachunku depozytowym sądu (art. 285 ksh);

b. art. 232 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegający na nieuznaniu twierdzeń strony powodowej oraz stanowisk samych pozwanych, które jednoznacznie potwierdzały zasadność dochodzonych roszczeń, a także bezpodstawne uznanie przez sąd, jakoby dowody przedstawione przez powódkę były niewystarczające do uznania roszczeń w określonej wysokości, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezwarunkowym przyjęciu słuszności i prawdziwości zeznań świadka - likwidatora dłużnej spółki i samych pozwanych w sytuacji, gdy świadek ten oraz pozwani jednoznacznie potwierdzają, że dłużna spółka nie posiada jakiegokolwiek majątku, ma wątpliwe wierzytelności, a jej sytuacja finansowa w chwili otwarcia likwidacji była trudna, co niejako potwierdza przesłankę bezskuteczności egzekucji. Zważywszy również na okoliczność, że likwidator nie dopełnił ciężących na nim obowiązków związanych z postępowaniem likwidacyjnym i dokonywał spłaty wierzycieli w sposób wybiórczy, niczym nieuzasadniony, podczas gdy tworząc listę wierzycieli w przypadku niezaspokojenia ich wszystkich winien sporną kwotę pozostawić na rachunku depozytowym sądu (art. 285 ksh);

c. art. 230 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na pominięciu przyznanych przez pozwanych faktów co do kondycji finansowej dłużnej spółki oraz okresu, kiedy ziściły się przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a tym samym wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji;

d. art. 227 k.p.c. poprzez błędne uznanie przez sąd, iż dowody zaprezentowane przez stronę powodową nie dawały podstawy do uznania roszczeń w żadnym zakresie;

e. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się przez sąd do całościowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;

## II. naruszenie norm prawa materialnego:

a. art. 6 k.c. w związku z art. 235 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż powódka nie sprostowała ciężarowi dowodowemu i nie wykazała zasadności dochodzonych roszczeń we wskazanej wysokości, a także nie wykazała bezskuteczności egzekucji z całego majątku dłużnej spółki oraz poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na pozwanych nie ciążył obowiązek wskazania stronie powodowej majątku spółki, z którego mogłaby się zaspokoić, w tym przesłanek egzoneracyjnych umożliwiających uwolnienie się członków zarządu od odpowiedzialności za działania w imieniu dłużnej spółki;

b. art. 299 ksh poprzez jego błędne zastosowanie i wykładnię oraz uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający do uwzględnienia wszystkich wytoczonych powództw, a także bezpodstawne uznanie, iż strona powodowa nie wykazała jedynej przesłanki, do udowodnienia której była zobowiązana, to jest bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce z całego jej majątku, gdy tymczasem całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosków odmiennych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie oraz zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wszystkich powództw w żądanym zakresie oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości prawem przepisanej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W złożonych odpowiedziach na apelację każdy z pozwanych wnosił o jej oddalenie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powódki jest w znacznej części uzasadniona, choć nie można podzielić wszystkich zawartych w niej zarzutów.

Nieuzasadniony pozostaje zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd I instancji odpowiada wymogom powołanego przepisu, gdyż zawiera wszystkie opisane w nim elementy.

Następnie dla porządku należy wskazać, że zaskarżonym wyrokiem rozstrzygniętych zostało w sumie dziesięć spraw z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko N. F., K. S., M. G. i P. G. jako byłym członkom zarządu (prezesom) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o kolejno wynikających z układu wyroku sygnaturach: XIII GC 2982/17, XIII GC 214/18, XIII GC 173/18, XIII GC 213/18, XIII GC 174/18, XIII GC 2983/17, XIII GC 172/18, XIII GC 3105/17, XIII GC 171/18, XIII GC 212/18.

Roszczenia zgłoszone w tych sprawach oparte były na jednym tytule egzekucyjnym, a mianowicie nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 23 października 2013 roku, sygnatura akt XIII GNe 3563/13, którym nakazano (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., aby zapłaciła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 8.614,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

1) 4.108,21 zł od dnia 20 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,

2) 2.054,10 zł od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,

3) 912,02 zł od dnia 14 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

4) 1.540,58 zł od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 1.292 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Nakazowi temu nadana została klauzula wykonalności postanowieniem z dnia 24 lutego 2014 roku z przyznaniem kwoty 66 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego.

W poszczególnych sprawach strona powodowa dochodzi następujących należności z powyższego nakazu zapłaty:

I. w sprawie sygn. akt XIII GC 2982/17 – kwoty 1.501 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 1) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 20 grudnia 2012 roku,

II. w sprawie sygn. akt XIII GC 214/18 – kwoty 1.502 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 1) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 20 grudnia 2012 roku,

III. w sprawie sygn. akt XIII GC 173/18 – kwoty 505,21 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 1) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 20 grudnia 2012 roku,

IV. w sprawie sygn. akt XIII GC 213/18 – kwoty 1.573,30 zł tytułem kosztów procesu (1.292 zł), kosztów nadania klauzuli wykonalności (66 zł) oraz kosztów postępowania egzekucyjnego (15,30 zł);

V. w sprawie sygn. akt XIII GC 174/18 – kwoty 600 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 1) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 20 grudnia 2012 roku,

VI. w sprawie sygn. akt XIII GC 2983/17 – kwoty 1.540,58 zł tytułem należności głównej wyszczególnionej w punkcie 4) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 16 marca 2013 roku,

VII. w sprawie sygn. akt XIII GC 172/18 – kwoty 400 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 3) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 14 stycznia 2013 roku,

VIII. w sprawie sygn. akt XIII GC 3105/17 – kwoty 512,02 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 3) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 14 stycznia 2013 roku,

IX. w sprawie sygn. akt XIII GC 171/18 – kwoty 1.504,10 zł tytułem części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 2) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 28 grudnia 2012 roku,

X. w sprawie sygn. akt XIII GC 212/18 – kwoty 550 zł jako części należności głównej wyszczególnionej w punkcie 2) nakazu jako kwoty, od której odsetki ustawowe liczone są od dnia 28 grudnia 2012 roku.

W konsekwencji powódka dochodziła od pozwanych całej należności głównej zasądzonej od spółki (...) wraz z odsetkami ustawowymi tak jak od spółki oraz kosztami procesu, kosztami postępowania klauzulowego i kosztami postępowania egzekucyjnego.

We wszystkich połączonych sprawach wydane zostały nakazy zapłaty, od których sprzeciw wniósł każdy z pozwanych. Treść tych sprzeciwów w każdej ze spraw jest tożsama, dlatego w dalszych rozważaniach sąd ograniczy rozważania wyłącznie do zarzutów zgłoszonych w sprzeciwach złożonych w sprawie XIII GC 2982/17, w której zapadł skarżony wyrok.

Powracając w tym miejscu do zarzutów apelacji wskazać należy na uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie poprzez wybiórczą ocenę dowodu z zeznań świadka P. M. – likwidatora sp. z o.o. (...). Dowód z zeznań tego świadka przeprowadzony został w sprawie sygn. akt XIII GC 213/18, a zgłoszony był przez pozwanych, którzy w ten sposób próbowali wykazać, że spółka (...) posiada majątek, z którego powód jako cesjonariusz może się zaspokoić.

Konstruując ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Rejonowy oparł się jedynie na fragmencie zeznań tegoż świadka, w którym wskazał on, iż po sprzedaży w 2017 roku na aukcji internetowej jednej z wierzytelności spółki zaspokoił w całości wszystkich wierzycieli, którzy do tego czasu zgłosili swoje wierzytelności. Tymczasem świadek ten zeznał również, że „spółka obecnie nie ma żadnej gotówki ani majątku trwałego, posiada wątpliwej wartości wierzytelności wobec dłużników”. W maju (2018r. – przyp. sądu) świadek próbował sprzedać wierzytelność, ale nikt się nie zgłosił (zeznania świadka na rozprawie w dniu 21.06.2018r., czas 00:17:50-00:40:48, protokół skrócony – k. 156v-157).

Prawidłowa ocena zeznań świadka P. M. również w pominiętym, a opisanym wyżej zakresie, w połączeniu z dokumentem urzędowym w postaci postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przasnyszu z dnia 9 listopada 2016 roku wydanego w sprawie KM 537/15 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w trybie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. z uwagi na bezskuteczność egzekucji, winna doprowadzić Sąd Rejonowy do konkluzji o wykazaniu przez powódkę niezbędnej przesłanki dochodzenia roszczeń wobec członków zarządu, czyli przesłanki bezskuteczności egzekucji.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na treść uzasadnienia powyższego postanowienia szczegółowo wskazującego sposoby egzekucji, które nie przyniosły żadnych rezultatów. Komornik wskazał bowiem, że

bezskuteczna okazała się egzekucja skierowana do: wierzytelności w Urzędzie Skarbowym (brak nadpłat), rachunków bankowych (brak środków na koncie i występujące liczne zbiegi), nieruchomości (nic nie ustalono w księgach wieczystych), ruchomości (spółka nie figuruje jako właściciel pojazdów mechanicznych w bazie CEPiK), a czynności terenowe w trzech miejscach (w których spółka działała) wykazały, że spółka nie prowadzi działalności gospodarczej i nie funkcjonuje. Nadto komornik wskazał, że dłużnik pomimo wezwania w trybie art. 801 k.p.c. nie złożył żadnych wyjaśnień, co więcej w ogóle nie odbierał korespondencji. Nadto z informacji uzyskanych w Urzędzie Skarbowym wynikało, że brak jest danych wskazujących na uzyskanie przez dłużną spółkę majątku lub dochodu podlegającego opodatkowaniu, co potwierdzało ustalenie komornika o nieprowadzeniu przez spółkę działalności.

Jak wynika zatem z treści powyższego postanowienia, komornik wszczął postępowanie egzekucyjne niemal wszystkimi możliwymi sposobami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Czynności egzekucyjne skierowane zostały zarówno do potencjalnych nieruchomości, wierzytelności w Urzędzie Skarbowym, rachunków bankowych, ruchomości. Próbowano przeprowadzić czynności w miejscach wskazanych w rejestrze jako siedziba spółki. Żadna z tych czynności nie przyniosła rezultatu, nie ujawniono majątku spółki, który mógłby służyć zaspokojeniu wierzyciela. Taki stan rzeczy istniał listopadzie 2016 roku.

Wprawdzie komornik nie skierował egzekucji do zobowiązań dłużników spółki (...) i nie dokonał zajęcia wierzytelności przysługujących spółce wobec jej dłużników, jednakże – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – nie oznacza to braku wykazania przez powódkę przesłanki bezskuteczności egzekucji z całego majątku.

Po pierwsze trudno było wymagać od komornika podjęcia działań przeciwko dłużnikom spółki, w sytuacji braku współpracy ze strony spółki (niezłożenie wyjaśnień, nieodbieranie korespondencji) i z dużym stopieniem prawdopodobieństwa braku wiedzy tak wierzyciela jak i komornika o istnieniu jakichkolwiek wierzytelności. Jednak nawet w przypadku zlecenia przez wierzyciela poszukiwania majątku dłużnika nie sposób przyjąć, że doprowadziłoby ono do ustalenia istnienia wierzytelności wobec braku współpracy ze strony dłużnika. Nie sposób zaś oczekiwać, że komornik zwracałby się do różnych podmiotów rynku gospodarczego, nawet ograniczonego do branży dłużnika, o informacje, czy nie posiadają one zobowiązań wobec dłużnika.

Po drugie zaś należy ten ustalony przez komornika w listopadzie 2016 roku stan majątkowy dłużnej spółki zestawzić z zeznaniami świadka P. M. – składanymi w październiku 2018 roku – w których wskazywał na brak majątku spółki, poza „wątpliwymi” wierzytelnościami.

Podkreślić należy, iż w złożonych sprzeciwach pozwani również nie wskazywali na występowanie takich składników w majątku spółki, do których mogłaby zostać skierowana egzekucja i które przyniosłyby przynajmniej w części zaspokojenie powódki.

M. G. w złożonym sprzeciwie (k. 50-51) wskazywał jedynie, że spółka (...) na początku 2013 roku posiadała aktywa na znacznym poziomie, miała środki pieniężne, sprzedała część firmy za kwotę 450.000 zł, a w kwietniu 2015 roku dokonała też sprzedaży na rzecz dewelopera części swojej nieruchomości. N. F. w swoim sprzeciwie (k. 58-60) wskazywał, że spółka w kwietniu 2013 roku nie zatrudniała żadnych pracowników, a aktywnych pozostawało kilka umów z podmiotami zewnętrznymi, generalnie znajdowała się w trudnej sytuacji, co skłoniło pozwanego do złożenia w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Wniosek ostatecznie został zwrócony (wobec nieuzupełnienia braków formalnych), jednakże z jego treści wynikało, że działalność spółki w ostatnich kilku latach miała charakter deficytowy, spółka już w 2009 roku odnotowała stratę 1 wysokości 1,7 mln zł, która utrzymywała się na nieco niższym poziomie w latach kolejnych, by w 2012 roku osiągnąć poziom 0,2 mln złotych, jednakże tylko w związku z dużą redukcją kosztów i ograniczeniem działalności. Jednak w 2013 roku do spółki skierowane zostało wezwanie do wykupu weksla na kwotę niemalże 3,8 mln zł i wezwanie do zapłaty na kwotę również ponad 3,8 mln zł. W kolejnym piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na sprzeciwy pozwanych N. F. przedstawił okoliczności wskazujące, że kondycja (...) spółki (...) była fatalna i uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. P. G. w złożonym sprzeciwie (k. 77-79) w zasadzie nie odnosił się do kondycji biznesowej spółki (...), ogólnie jedynie wskazał na niewyczerpanie przez powódkę wszelkich możliwych środków do wyegzekwowania należności od spółki oraz zanegował swoją odpowiedzialność za zobowiązanie, które powstało przed objęciem przez niego funkcji prezesa zarządu. Wreszcie K. S. w swoim sprzeciwie (k. 88-89), choć kwestionował rzetelność komornika sądowego w trakcie prowadzonej egzekucji, to jednak nie trudną sytuację finansową spółki (...). Wskazywał też na posiadanie przez spółkę nieruchomości, która zbyta została przez jego następcę za kwotę ponad 6.000.000 zł, z której – zdaniem pozwanego – powinna zostać zaspokojona również należność wobec poprzednika powódki (zbywcy wierzytelności).

Powracając zatem do kwestii braku wykazania bezskuteczności egzekucji prowadzonej z całego majątku dłużnej spółki i rzekomej możliwości zaspokojenia się powódki z tegoż majątku, wskazać należy na dowolność takiego wniosku Sądu Rejonowego w świetle powołanego wyżej dokumentu w postaci postanowienia komornika sądowego z dnia 9 listopada 2016 roku, zeznań świadka P. M. oraz stanowiska samych pozwanych wyrażonego zarówno w sprzeciwach jak i złożonych później pismach procesowych.

Do złożonej apelacji apelująca załączyła nadto kopię postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi A. K. z dnia 21 maja 2015 roku, wydanego w analogicznej sprawie pod sygn. akt AK Km 371/15, przeciwko spółce (...) sp. z o.o., jednakże z wniosku innego wierzyciela - postępowanie egzekucyjne również zostało umorzono z uwagi na jego bezskuteczność. Z treści uzasadnienia rzeczzonego dokumentu urzędowego jednoznacznie wynika, że w toku czynności egzekucyjnych, egzekucja z ruchomości, wynagrodzenia i wierzytelności jest bezskuteczna. Powód w procesie przeciwko członkom zarządu spółki może się powołać na postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko spółce zarówno na jego wniosek, jak i na rzecz innego wierzyciela.

W świetle powyższego stanowisko Sądu I instancji, że egzekucja wobec spółki (...) okazała się bezskuteczna nie z powodu braku majątku spółki, lecz z powodu skierowania jej do niewłaściwych składników majątkowych jest błędne. Wbrew stanowisku tegoż sądu strona powodowa już dokumentami złożonymi w niniejszej sprawie, przy wsparciu dowodem z zeznań świadka (przeprowadzonym na wniosek pozwanych) wykazała, wykazała niezbędną przesłankę bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce. Dodatkowo jedynie ową bezskuteczność potwierdziła dokumentem dołączonym do apelacji, w którym już wprost wskazano, że egzekucja przeciwko spółce skierowana również do wierzytelności okazała się bezskuteczna. W ocenianej sprawie powódka wykazała więc niebudzącą wątpliwości nieściągłość wierzytelności, to jest stan, w którym z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że dłużna spółka nie ma majątku, z którego powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie.



Jak już podniesiono wcześniej, pozwani w swych sprzeciwach nie wskazali na istnienie takiego majątku dłużnej spółki, do którego powódka mogłaby skierować egzekucję. Wprawdzie pozwani wskazywali, że spółka posiadała majątek, w tym nieruchomości, jednakże dotyczyło to okresu znacznie poprzedzającego wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce jeszcze przez cedenta. Dla zniweczenia roszczenia powódki skierowanego przeciwko członkom zarządu pozwani powinni wskazać na istnienie majątku spółki w dacie skierowania roszczeń przeciwko nim. Takiego dowodu pozwani nie przeprowadzili skutecznie. W założeniu okoliczność istnienia majątku spółki pozwalającego na zaspokojenie roszczeń powódki wynikać miała z zeznań świadka P. M. – likwidatora dłużnej spółki. Jednakże prawidłowa ocena zeznań tego świadka prowadzi do wniosku, że spółka na chwilę obecną nie ma żadnej gotówki ani majątku trwałego i posiada wątpliwej wartości wierzytelności wobec swoich dłużników.

Podsumowując, powódka sprostала ciężącemu na niej obowiązkowi dowodowemu i wykazała w toku postępowania przed Sądem I instancji bezskuteczność egzekucji skierowanej do majątku dłużnej spółki. Odmienne stanowisko Sądu Rejonowego, które uznać należy za błędne, po części jest wynikiem wybiórczej oceny zeznań świadka P. M., po części zaś chybioną oceną dokumentu urzędowego, jakim jest postanowienie komornika sądowego z listopada 2016 roku umarzające postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Wobec wykazania przez stronę powodową jedynej obciążającej ją przesłanki w postaci bezskuteczności egzekucji, to pozwani dla zwolnienia się z odpowiedzialności winni wykazać bądź istnienie majątku, z którego powódka mogłaby prowadzić egzekucję, bądź wystąpienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w przepisie art. 299 § 2 ksh w jego brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 15 maja 2015r. prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. 2015 poz. 978), czyli w brzmieniu przed 1 stycznia 2016 roku.

Co do istnienia majątku dłużnej spółki pozwalającego na zaspokojenie powódki przynajmniej w części, już wyżej wskazano, że pozwani okoliczności tej nie dowiedli. Pozwani powoływali się wprawdzie na istnienie majątku spółki, w szczególności sprzedaż nieruchomości i uzyskanie z tego tytułu znacznych środków pieniężnych, jednakże dotyczyło to okresu znacznie poprzedzającego wystąpienie z wnioskiem egzekucyjnym przez samego cedenta. Jak już wyżej wspomniano, nieistotne jest, że spółka posiadała majątek w okresie wcześniejszym, nawet w dacie powstania zobowiązań wobec cedenta wierzytelności, istotne jest, że mimo posiadania takiego majątku nie zaspokoiła dobrowolnie, ani w drodze przymusu państwowego zobowiązań wobec cedenta (a obecnie powódki), aktualnie zaś nie posiada majątku, z którego zobowiązania te mogłyby zostać zaspokojone, co wynika zarówno z postanowienia komornika sądowego o umorzeniu egzekucji jak i zeznań świadka P. M.. Dla odpowiedzialności pozwanych opartej na przepisie art. 299 § 1 ksh nieistotna pozostaje okoliczność, z jakich przyczyn dłużna spółka po sprzedaży części firmy w 2013 roku, czy nieruchomości w 2015 roku nie zaspokoiła zobowiązań (...) sp. z o. o. w Ł., które stwierdzone były nakazem zapłaty dnia 23 października 2013 roku, sygnatura akt XIII GNc 3563/13.

W tym miejscu wypada jeszcze odnieść się do wniosku dowodowego pozwanego K. S. o przesłuchanie świadka P. W. – komornika sądowego prowadzącego egzekucję wobec dłużnej spółki. Oddalenie tego wniosku przez Sąd Rejonowy było prawidłowe, choć z innych przyczyn niż wskazane przez tenże sąd. Wskazać należy, iż strona powodowa przedstawiła dowód w postaci postanowienia tegoż komornika z dnia 9 listopada 2016 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt Km 537/15, o umorzeniu egzekucji wobec jej bezskuteczności. Dokument ten jako dokument urzędowy korzysta z domniemania uregulowanego w art. 244 § 1 k.p.c. i ma nieporównywalnie większą moc dowodową, niż zeznania świadków czy też stron. Dodatkowo pochodzi z okresu, w którym strony nie przewidywały możliwości jego procesowego wykorzystania. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka przeciwko treści tego dokumentu, czy na okoliczność czynności dokonywanych przez komornika sądowego było zbędne, skoro w treści dokumentu komornik wskazał na prowadzone czynności egzekucyjne, a nadto do akt niniejszej sprawy załączone zostały akta postępowania egzekucyjnego Km 537/15 pozwalające prześledzić czynności dokonywane w tym postępowaniu.

Przechodząc zaś do omówienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki należy najpierw przytoczyć treść właściwej regulacji prawnej.

Zgodnie z art. 299 § 1 ksh jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Stosownie do § 2 tego przepisu w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 roku członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Odpowiedzialność członków zarządu oparta art. 299 § 1 ksh ma charakter subsydiarny. Za dominujący w orzecznictwie uznać należy pogląd przyjmujący deliktowy, odszkodowawczy charakter tej odpowiedzialności (por. uchwała SN z dnia 19.01.1993 r., III CZP 162/92, uchwała SN z dnia 22.09.1995 r., III CZP 120/95, uchwała SN z dnia 15.06.1999 r., III CZP 10/99, uchwała SN z dnia 28.02.2008 r., III CZP 143/07, wyrok SN z dnia 12.04.2012 r., II CSK 390/11).

W przypadku odpowiedzialności deliktowej sprawca szkody odpowiada w razie zaistnienia choćby lekkiego niedbalstwa. Dla oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Zgodnie z art. 355 § 1 k.c., dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (tzw. należyta staranność). Wykonywanie obowiązków przez członków organów spółki powinno zaś odbywać się z zachowaniem podwyższonej staranności w tego typu relacjach (art. 355 § 2 k.c.), gdyż staranności takiej można oczekiwać od osoby pełniącej funkcję organu osoby prawnej prowadzącej działalność gospodarczą. Podejmując się pełnienia funkcji członka zarządu dana osoba powinna posiadać elementarną wiedzę o sprawach spółki, w tym sprawach finansowych (tak: wyrok NSA w Warszawie z dnia 9.03.2012 r., sygn. akt II FSK 1714/10, wyrok WSA w Warszawie z dnia 16.02.2011r., sygn. akt 1 SA/Wal409/10, wyrok SN z dnia 2.10.2008r., sygn. akt I UK 39/08). Podjęcie się wykonywania obowiązków członka zarządu w sytuacji braku odpowiedniego wykształcenia i wiadomości lub doświadczenia potrzebnego do prowadzenia spraw spółki powinno być kwalifikowane jako naruszenie wymaganej staranności i sumienności (tak: wyrok WSA w Łodzi z dnia 16.06.2015r., sygn. akt I ACa 20/15).

Pozwani w złożonych sprzeciwach ani kolejnych pismach procesowych nie powoływali się na okoliczności wskazujące na brak winy w ich działaniach. W istocie w pismach tych negowali swoją odpowiedzialność powołując się na okoliczność, że zobowiązania dłużnej spółki powstały z reguły przed datą objęcia funkcji w zarządzie albo że egzekucja przeciwko spółce zakończyła się w dacie, kiedy nie sprawowali już funkcji w zarządzie. Zwraca również uwagę występująca w tych pismach próba przeniesienia odpowiedzialności na kolejnego lub poprzedniego prezesa zarządu. Można powiedzieć, że w sprzeciwach, a zwłaszcza w kolejnych pismach procesowych, które pozwani określali jako odpowiedź na sprzeciw innego pozwanego, pozwani bardziej koncentrowali się na zarzutach wobec swoich poprzedników lub następców, a nie na wykazaniu braku winy we własnych działaniach lub wykazaniu którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w § 2 art. 299 ksh.

Tymczasem nie może budzić wątpliwości, iż w dacie kiedy roszczenia cedenta stały się wymagalne oraz w dacie późniejszej funkcję członków zarządu sprawowali pozwani. Wynika to wprost z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji. Odpowiedzialność z art. 299 § 1 ksh dotyczy wszystkich osób, które pełniły jakąkolwiek funkcję w organie reprezentacji osoby prawnej w czasie, kiedy zobowiązania stały się wymagalne lub też w okresie późniejszym. Innymi słowy odpowiedzialność ta obejmuje – w odniesieniu do danej wierzytelności niezaspokojonej przez spółkę – wszystkie osoby, które pełniły funkcję członka zarządu od momentu powstania zobowiązania spółki (por. wyrok SN: z dnia 28.02.2008 r., III CZP 143/07, z dnia 31.01.2007 r., II CSK 381/06; z dnia 25.02.2010 r., V CSK 248/09). Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż każdy z pozwanych pełniąc funkcję w zarządzie dłużnej spółki w okresie istnienia zobowiązania wobec poprzednika prawnego powódki odpowiada za to zobowiązanie na zasadzie art. 299 § 1 ksh.

Pozwani nie zwolnili się z tej odpowiedzialności wykazując istnienie którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w art. 299 § 2 ksh, co więcej nie podjęli nawet takiej próby.

Zasadniczą przesłanką egzoneracyjną wskazaną w powyższym przepisie w jego brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą prawo restrukturyzacyjne było złożenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub postępowania układowego. Oprócz tego, ustawodawca uznawał za celowe zwolnienie od odpowiedzialności członka zarządu, który nie ponosił winy w tym, że nie doszło do ogłoszenia upadłości w czasie właściwym dla jej ogłoszenia. Nawet zaś w razie niewykazania braku winy członek zarządu mógł uniknąć odpowiedzialności, wykazując, że wierzyciel nie poniósł szkody pomimo braku złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub postępowania układowego.

W przypadku pierwszej okoliczności uwalniającej członka zarządu od odpowiedzialności, jaką było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości/ postępowania układowego, we właściwym czasie, tym bardziej byłby on wolny od odpowiedzialności, jeżeli wykazał, iż w czasie gdy pełnił urząd, w ogóle nie było podstaw do złożenia wniosku takich wniosków.

W przedmiotowej sprawie żaden z pozwanych nie wykazał, że w okresie, kiedy pełnił funkcję prezesa zarządu, nie było podstaw do ogłoszenia upadłości (czy to likwidacyjnej, czy z możliwością zawarcia układu) spółki z o.o. (...). Z treści sprzeciwów pozwanych i składanych później pism procesowych można wyprowadzić wniosek wręcz przeciwny, że spółka była w złej kondycji finansowej, nie wypełniała swoich zobowiązań, co zresztą skłoniło pozwanego N. F. do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, który to wniosek ostatecznie był nieskuteczny (został zwrócony). Żaden z pozwanych nie zgłosił wniosków dowodowych pozwalających na ustalenie, czy nierealizowanie przez spółkę (...) zobowiązań to była już niewypłacalność, a jeśli tak, to kiedy był właściwy czas dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Podnieść jedynie można, że dla określenia stanu niewypłacalności nieistotne jest, czy dłużnik nie wykonuje wszystkich swoich zobowiązań, czy też tylko niektórych z nich, jak też jaka jest przyczyna niewykonywania zobowiązań. Czasem właściwym nie jest więc dopiero czas, gdy dłużnik przestał już całkowicie spłacać swoje długi i nie ma majątku do ich zaspokojenia.

Wskazać również trzeba, że podstawą ustalenia terminu, w którym spółka stała się niewypłacalna, nie może być bilans, na który powoływał się pozwany M. G. w złożonym sprzeciwie. Bilans stanowi jedynie zestawienie aktywów i pasywów na dzień kończący bieżący i poprzedni rok obrotowy. Informacje te nie pozwalają natomiast na ustalenie, w jakim momencie roku obrotowego spółka stała się niewypłacalna (tak NSA w Warszawie w wyroku z dnia 10 lutego 2015r., sygn. akt I FSK 1069/13). Właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną, ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy. Dla jego określenia nie ma zatem znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu.

Zarówno ustalenie niewypłacalności dłużnej spółki, jak i czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości/postępowania układowego, a także ewentualnego braku szkody po stronie wierzyciela pomimo braku złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości wymagało wiadomości specjalnych, których nie posiada ani sąd, ani strony postępowania. Ustalenie powyższych okoliczności możliwe zatem było wyłącznie za pośrednictwem opinii wydanej przez biegłego stosownej specjalności, a o przeprowadzenie takiego dowodu nie wnioskował żaden z pozwanych ani w sprzeciwie, ani w składanych później pismach procesowych. W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do działania przez sąd z urzędu w tej materii, zwłaszcza że pozwani przy doręczeniu odpisu nakazu zapłaty pouczeni zostali o obowiązkach dowodowych i skutkach bezczynności w tym zakresie. Zgłaszane przez pozwanych wnioski dowodowe, w szczególności składane dokumenty, nie były wystarczające do ustalenia w zakresie występowania w sprawie określonej przesłanki egzoneracyjnej. Tym samym podsumować należy, iż żaden z pozwanych nie wykazał, aby w stosunku do niego występowała którakolwiek z okoliczności wyłączająca jego odpowiedzialność z art. 299 § 1 ksh.

W tej sytuacji wobec spełnienia przesłanek pozytywnych – istnienia niezaspokojonej wierzytelności oraz bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki – przy braku okoliczności egzoneracyjnych pozwani odpowiadają za zobowiązanie (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wobec powódki jako nabywcy tego zobowiązania od

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Oddalenie powództw w całości przez Sąd Rejonowy było zatem nieprawidłowe.

Poszczególne roszczenia zgłoszone w dziesięciu połączonych sprawach są uzasadnione w zakresie należności głównej. Nie podlegały natomiast uwzględnieniu w całości w zakresie zgłoszonych roszczeń odsetkowych oraz kosztów procesu.

Co do roszczeń odsetkowych wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje nie tylko niewyegzekwowaną wierzytelność w jej nominalnej wysokości, ale także należne od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odsetki za opóźnienie lub zwłokę w spłacie tej należności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 118/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 136). W wyroku z dnia 18 maja 2011 roku III CSK 228/10 przyjęto, że odsetki od zobowiązania pieniężnego spółki mogą być liczone do chwili powstania roszczenia odszkodowawczego z art. 299 k.s.h., to jest do chwili, kiedy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Sąd Najwyższy podzielił przy tym pogląd wyrażony w piśmiennictwie prawniczym, że w ramach odszkodowania przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h. niezaspokojony wierzyciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może dochodzić odsetek należnych od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością także za dalszy okres od chwili powstania roszczenia odszkodowawczego do chwili zażądania od członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zapłaty jej długów. W tym bowiem czasie na skutek niezaspokojenia roszczenia przez spółkę zakres szkody, za którą członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą odpowiedzialność, ulega zwiększeniu. Niewyegzekwowane od spółki odsetki za zwłokę lub opóźnienie dochodzone w ramach odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. powinny być zsumowane i wyrażone kwotowo (por. wyroki SN: z dnia 21 lutego 2002 roku, IV CKN 793/00, z dnia 21 maja 2004 roku, III CK 55/03, z dnia 22 czerwca 2005 roku, III CK 678/04 i z dnia 18 maja 2011 roku, III CSK 228/10 oraz wyrok SN z dnia 25 maja 2016 roku, V CSK 579/15).

Niezaspokojonemu w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przysługują także od członków zarządu odpowiadających na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odsetki na podstawie art. 481 k.c. za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h. Odsetek przysługujących na podstawie art. 481 k.c. nie można jednak utożsamiać z odsetkami za zwłokę lub opóźnienie w nieterminowym uiszczeniu długu przez samą spółkę. Przysługujące na podstawie art. 481 k.c. odsetki mogą być dochodzone przez wierzyciela spółki od członków jej zarządu za opóźnienie, to jest od dnia wymagalności tego odszkodowania (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 118/06, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 roku, III CKN 650/07, OSNC 1999, nr 3, poz. 64, z dnia 21 maja 2004 roku, III CK 55/03). Ustalenie daty, od której należą się wierzycielowi spółki od członków zarządu odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 481 k.c. od kwoty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 k.s.h., powinno nastąpić z uwzględnieniem unormowania art. 455 k.c. Wobec tego, że termin wykonania tego zobowiązania nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do jego wykonania. Zatem, przewidziane w art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 k.c. (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 roku, IV CKN 793/00 oraz z dnia 22 czerwca 2005 roku, III CK 678/04).

W przedmiotowej sprawie powódka dochodząc częściowo należności głównej wynikającej z nakazu zapłaty wносиła również o zasądzenie odsetek od odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 ksh według dat wymagalności określonych wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w nakazie zapłaty, a nie od chwili wymagalności, ustalonej zgodnie z art. 455 k.c. Powódka nie dostrzegła różnicy pomiędzy odsetkami należnymi wierzycielowi od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. i zasądzonych nakazem zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi jako wchodzących w skład odszkodowania przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h. od odsetek należnych od pozwanych jako członków zarządu tej spółki na podstawie art. 481 k.c. za opóźnienie w spełnieniu przez nich tego świadczenia odszkodowawczego. Żądanie to w takim zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Powstała zatem konieczność ustalenia, kiedy roszczenia powódki wobec pozwanych stały się wymagalne. Powódka skierowała do pozwanych jedno wezwanie do zapłaty z dnia 25 maja 2017 roku, które następnie wraz z dowodem wysłania załączone zostało do akt każdej ze spraw. W wezwaniu tym zażądała od pozwanych zapłaty kwoty 10.188,21 zł, obejmującej wszystkie roszczenia z połączonych spraw wraz z należnościami ubocznymi, w terminie 7 dni. Wezwanie wysłane zostało do każdego z pozwanych w dniu 31.05.2017r.

Według oświadczenia zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany N. F. odebrał wezwanie w dniu 5 czerwca 2017 roku. Termin spełnienia świadczenia upływał mu zatem w dniu 12 czerwca 2017 roku, a od dnia 13 czerwca 2017 roku pozostawał w opóźnieniu z zapłatą. Z kolei M. G. oświadczył, że odebrał wezwanie w dniu 13 czerwca 2017 roku. Termin spełnienia świadczenia upływał mu zatem w dniu 20 czerwca 2017 roku, a od dnia 21 czerwca 2017 roku pozostawał w opóźnieniu z zapłatą.

Pozwani K. S. i P. G. nie wskazali daty odbioru wezwania do zapłaty. Niewątpliwie P. G. otrzymał je przed dniem 16 czerwca 2017 roku, gdyż w piśmie opatrzonym tą datą skierował do powódki informację o odmowie zapłaty. Można więc było przyjąć, że od tej daty pozostawał w opóźnieniu z zapłatą świadczenia. W przypadku K. S. nie było żadnych danych co do daty odbioru przez niego wezwania. Należało więc przyjąć, że przesyłkę doręczono mu zgodnie z trybem doręczenia w terminie 3 dni, a więc w dniu 3 czerwca 2017 roku, termin zapłaty upływał mu w dniu 10 czerwca 2017 roku, a od dnia 11 czerwca 2017 roku pozostawał w opóźnieniu.

Brak kapitalizacji odsetek przez powódkę i żądanie ich zasądzenia od dnia zapłaty wyznaczonego dla spółki oznacza, że zgłoszonego żądania dotyczącego odsetek nie można było traktować jako mieszczącego się w żądaniu zapłaty kwoty odszkodowania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., lecz należało uznać jako żądanie zapłaty odsetek na podstawie art. 481 k.c. W zakresie żądania odsetek każde z powództw podlegało zatem uwzględnieniu począwszy od wskazanych wyżej terminów opóźnienia różnych dla każdego z pozwanych. W pozostałym zakresie żądania odsetkowe jako nieuzasadnione – ze wskazanych wyżej przyczyn – podlegały oddaleniu.

Odnosząc się zaś do kosztów procesu Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa dokonując „podziału” wierzytelności wynikającej z jednego tytułu egzekucyjnego i występując z dziesięcioma sprawami w bliskich odstępach czasowych nadużyła swoich praw procesowych. W ocenie sądu podział taki nie był niczym usprawiedliwiony, a zmierzał jedynie do zwiększenia kosztów procesu obciążających pozwanych w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego. W konsekwencji nie w każdej sprawie koszty zastępstwa procesowego były celowe. Dla ustalenia celowości tych kosztów przyjąć należało sumę wartości przedmiotu sporu z każdej sprawy, która wynosiła 10.189 zł. Gdyby powódka wystąpiła z jednym powództwem należne na jej rzecz koszty zastępstwa procesowego wyniosłyby kwotę 3.600 zł, a to zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.). Wyznacznikiem należnego powódce wynagrodzenia za reprezentację w pierwszej instancji powinna być zatem ta kwota. W konsekwencji zwrot kosztów procesu obejmujących oprócz opłaty sądowej również koszty wynagrodzenia adwokackiego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa dotyczy spraw XIII GC 2982/17, XIII GC 214/18, XIII GC 173/18, XIII GC 213/18, XIII GC 174/18, XIII GC 2983/17. Zasądzone łącznie w ramach tych spraw koszty wynagrodzenia adwokackiego wynoszą 4.140 zł, co nieznacznie przenosi wynagrodzenie pełnomocnika ustalone dla wartości przedmiotu sporu we wszystkich sprawach. W pozostałych sprawach: XIII GC 172/18, XIII GC 3105/17, XIII GC 171/18, XIII GC 212/18, zwrot kosztów obejmuje wyłącznie koszty sądowe.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w każdym z punktów w sposób opisany w sentencji.

W pozostałym nieuwzględnionym zakresie apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwani jako przegrani w istotnej części powinni zwrócić powódce poniesione koszty procesu, na które składa się opłata od apelacji i koszty wynagrodzenia pełnomocnika. Również w drugiej instancji

koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika powódki ustalone zostały dla jednej wartości przedmiotu zaskarżenia jako sumy roszczeń we wszystkich dziesięciu sprawach. Jak już wskazano wyżej, wystąpienie z kilkoma sprawami zamiast jednej stanowiło wyraz nadużycia praw ze strony powódki, wobec czego za niecelowe uznać należało wynagrodzenie w wysokości przekraczającej kwotę 1.800 zł określoną na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia.

Bartosz Kaźmierak Jolanta Jachowicz Jacek Leśniak